

## Agnieszka Januszek-Sieradzka

ORCID: 0000-0002-3227-3797  
Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

## Janusz Smółcha

ORCID: 0000-0003-2633-7093  
Akademia Ignatianum w Krakowie

# Wstęp

Podobnie jak wcześniejszy numer „Rocznika”, również ten składa się z dwóch zasadniczych części. Pierwsza z nich poświęcona została kulturalnemu i intelektualnemu klimatowi dworów królowych w średniowiecznej i nowożytnej Europie. Jeszcze na początku lat dwutysięcznych uprawniona była opinia, że w polskiej historiografii niewiele wiemy zarówno o samych królowych i ich roli w państwie, jak o ich otoczeniu, a poza głównym nurtem badawczym pozostają struktury dworów polskich księżnych i królowych. Przez ostatnich dwadzieścia lat tematyka związana z dworem polskich królowych w średniowieczu i w epoce nowożytnej doczekała się grona badaczy, którzy coraz śmieiej wychodzą poza dociekania o charakterze strukturalno-personalnym, a w polskich badaniach widoczny jest coraz wyraźniej nurt *queenship*, wpisujący się w tę problematykę i cieszący się zauważalną popularnością w historiografiach zachodnich.

Wśród zagadnień składających się na szeroko rozumianą problematykę dworu królowej istotne miejsce zajmuje kulturalny i intelektualny aspekt funkcjonowania tych złożonych i różnorodnych środowisk. Są to, tak interesujące, jak dotychczas zbadane w dalece niewystarczającym stopniu, tematy łączące się z mecenatem królowych, ich rolą jako animatorek kultury oraz jej uczestniczek i odbiorczyń, relacjami z ludźmi

pióra i nauki, artystami reprezentującymi różnorodne dziedziny sztuki, związkami z uniwersytetami, obecnością na dworze i w jego otoczeniu intelektualistów i uczonych, a także kwestie związane z życiem religijnym dworu i jego duchowym „zapleczem”.

Otwierający tom artykuł Tomasza Graffa został poświęcony analizie wpływu królowej polskiej Jadwigi Andegaweńskiej na obsadę stolic biskupich w okresie jej rządów (1384–1386) i współrządów z Władysławem Jagiełłą (1386–1399). Z badań autora wynika, że królowa współpracowała stale z mężem, prowadząc z nim solidarną politykę kościelną. W przypadku większości najbardziej prestiżowych katedr biskupich w Królestwie Polskim, to jednak król Jagiełło miał dominujący wpływ na nominację kandydatów do objęcia biskupstwa, wykorzystując to narzędzie do tworzenia własnego zaplecza politycznego. Studium to stanowi też dowód na to, że wiele z zakorzenionych w polskiej historiografii poglądów, a często po prostu przypuszczeń, należy zweryfikować, opierając się na nowej, pogłębionej analizie wydawałoby się – dobrze znanej – podstawy źródłowej.

Podobne obserwacje odnoszą się do artykułu Marii Piątkowskiej, w której autorka – biorąc za informatora i przewodnika Jana Długosza – przyjrzała się podróżom podejmowanym przez królową Jadwigę Andegaweńską. Na rolę owych „Długoszowych itinerariów królewskich” wiele lat temu uwagę zwrócił Antoni Gąsiorowski, który trafnie zauważył, że wśród olbrzymiego zasobu informacji dostarczanych przez „Roczniki” niepoślednie miejsce zajmują wiadomości o trasach i terminach podróży królewskich trzech pierwszych Jagiellonów. Z natury rzeczy, podróże królewskich małżonek nie znajdują w dziele Jana Długosza porównywalnego oświetlenia, ale za to analiza tego, co z mobilności królowej dostrzegł i zanotował kronikarza, a także jak to objaśnił, jest nie mniej interesująca.

Tomasz Rombek, autor kolejnego z prezentowanych artykułów, zwrócił uwagę na kwestię obecności osób duchownych na dworach Elżbiety Rakuszanki i Elżbiety Jagiellonki, żony oraz najmłodszej córki króla Kazimierza Jagiellończyka. Ustalił on personalia ludzi należących do stanu duchownego, którzy pojawiają się w źródłach odnoszących się do otoczenia tych niewiast jako pełniący tam różne funkcje, najczęściej o charakterze duszpasterskim lub kancelaryjnym, a także, rzadziej – pracujący jako medycy czy szafarze. Wśród duchownych na dworach obu Elżbiet przeważali ludzie, dla których szczytem kariery było osiągnięcie niższych beneficjów, tylko nielicznym udało się sięgnąć po znacznie wyższe urzędy, a dwóch w przeszłości zostało biskupami.

Zbiorowości związanych z dworami królowych osób, ale w innym ujęciu, przyjrzała się Agnieszka Januszek-Sieradzka, autorka artykułu

o sekretarzach i osobach pełniących funkcje sekretarzy w ciągu niemal dwóch wieków panowania dynastii jagiellońskiej. Szczególna uwaga została zwrócona na relacje łączące tych ludzi z królowymi oraz na rolę, jaką odegrali w dworskiej aktywności koronowanych niewiast. Ze względu na osobiste powiązania sekretarzy z królowymi i ich szczególny dostęp do monarszych żon i ich spraw, przyjrzenie się tej grupie jest interesujące nie tylko z kancelaryjnego, czy nawet dyplomatycznego punktu widzenia. Rozpoznanie tej grupy może być szczególnie istotne dla poznania i zrozumienia samej królowej, jej relacji z najbliższym otoczeniem i ludźmi mającymi z nią stałe i bliskie kontakty, kontakty często trudne, skomplikowane i znaczone całą gamą relacji i emocji.

Jeszcze dłuższy, bo aż ponad czterechsetletni horyzont czasowy wyznacza ramy chronologiczne ustaleń zawartych w artykule Jacka Szpaka, który przyjrzał się w nim relacjom polskich królowych – od Jadwigi Andegaweńskiej, żony Władysława Jagiełły, do Marii Józefy Habsburżanki, małżonki Augusta III Sasa – z paulińskim sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze. Najczęstsze kontakty z Jasną Górą miały Ludwika Maria, małżonka Władysława IV i Jana Kazimierza, Maria Kazimiera – żona Jana III Sobieskiego, Maria Eleonora – małżonka Michała Korybuta Wiśniowieckiego oraz Maria Józefa – żona Augusta III Wettina. Przybywały one wielokrotnie do sanktuarium, modliły się przed obrazem Matki Boskiej i ofiarowały cenne wota.

Dwa kolejne artykuły dotyczą działalności na dworach królowych i związków z nimi pojedynczych osób, niezwykle, zresztą, interesujących. Aleksandra Barwicka-Makula przedstawiła aktywność Stanisława Fogelwедера w służbie królowej Anny Habsburżanki (1592–1598), pierwszej żony Zygmunta III Wazy. Jego pozycję na dworach Zygmunta III i Anny autorka zrekonstruowała głównie na podstawie korespondencji, zwłaszcza jego listów pisanych do Marii Bawarskiej, matki Anny Habsburżanki, i Jana Zamoyskiego. Z obserwacji poczynionych w tekście wynika, iż trwająca nieprzerwalnie przez cztery dekady służba dworska Fogelwедера oparta była na lojalności i całkowitym oddaniu panującej dynastii.

Zupełnie inny charakter miały relacje łączące z królową bohatera artykułu Damiana Malleta. Pierre des Noyers był sekretarzem królowej Ludwiki Marii Gonzagi, a potem także Marii Kazimiery d'Arquien. Został wyróżniony polskim indygenatem. Był on z pewnością w otoczeniu polskiego dworu postacią nietuzinkową, o wielu zainteresowaniach i niepospolitych talentach pisarskich. Pozostawił po sobie ogromny zbiór korespondencji, którą prowadził z różnymi osobistościami z całej Europy. Des Noyers interesował się medycyną, meteorologią, astronomią i astrologią, prowadził obserwacje meteorologiczne, przeprowadzał eksperymenty

medyczne na własnym ciele czy próbował wypracować własną metodę naukową z jej zastosowaniem w astrologii czy w doskonaleniu sposobu pomiaru czasu. Damien Mallet przywołał w tekście arcyciekawy przykład związany z ustaleniem dokładnej godziny urodzin królowny Marii Anny Wazy.

Część „Rocznika” poświęconą dworom królowych zamyka artykuł Aleksandry Skrzypietz, z którego bohaterami przenosimy się na tętniący artystycznym życiem rzymski dwór Marii Kazimiery Sobieskiej, która po śmierci męża opuściła Polskę i osiadła w Wiecznym Mieście wraz z ukochaną wnuczką i synem Aleksandrem. Z listów, które autorka uczyniła podstawą swych rozważań, a które zawierają indywidualny, bardzo osobisty punkt widzenia Marii Kazimiery, wyłania się więc przede wszystkim opowieść o rodzinie Sobieskich i jej poszczególnych członkach, o ich relacjach oraz życiu wdowy po Janie III, jej uczuciach i ambicjach, ukazana przez pryzmat teatru prywatnego. W korespondencji królowa nigdy nie poruszała kwestii związanych z samymi przedstawieniami, nie podawała ich tytułów, nie pisała nic o tematach, które poruszały. W korespondencji widać natomiast dumę, która ogarniała Marię Kazimierę na myśl o osiągnięciach artystycznych syna i wnuczki. Listy są przede wszystkim świadectwem uczuć królowej, a nie sprawozdaniem z działalności jej dworskiego teatru.

Drugą część „Rocznika” otwiera tekst Barbary Hryszko przedstawiający okoliczności mianowania francuskiego malarza Noëla Coypela (1628–1707) na stanowisko rektora Akademii Francuskiej w Rzymie. Szczegółowo przeanalizowana została trasa jego podróży z Paryża do Rzymu, którą Noël Coypel przemierzył na przełomie lat 1672/1673 wraz z kilkoma towarzyszącymi mu młodymi artystami. Studium przypadku tej wędrówki dał autorce podstawę do zbadania nowożytnych zwyczajów podróżniczych polegających na zwiedzaniu miast, znajdujących się w nich kościołów i pałaców oraz podziwianiu rzadkich kolekcji sztuki.

Marek Hałaburda w swoim artykule zajął się nieopisanym dotychczas w literaturze przedmiotu problemem sporu o prawo patronatu i prezeny na urząd prepozyta kościoła parafialnego pw. Wniebowzięcia NMP w Oświęcimiu. W artykule została wykorzystana szeroka baza źródłowa obejmująca materiały zdeponowane w trzech archiwach oraz źródła wydane drukiem. Tekst ten w sposób znaczący uzupełnia wiedzę o stosowaniu prawa patronatu oraz o niedoskonałościach w jego wdrażaniu. Jak się okazuje, spory prawne i konieczność ich rozstrzygnięcia trwały przez całe stulecie, aż do pierwszej połowy XX w.

Uwagi Feliksa Konecznego na temat pajdokracji, opublikowane na łamach dziennika „Słowo” w 1912 r., stały się dla Marzeny Kutt podstawą

analizy różnorodnych form współczesnej aktywności politycznej młodzieży. Autorka stwierdza, iż działalność młodych polityków zbyt często bywa manipulowana przez ich starszych kolegów. Jak podkreślał niegdyś Koneczny, młodzież cechuje nie tylko emocjonalność i podatność na wpływy, ale przede wszystkim braki kompetencyjne. Idąc za wypowiedzią słynnego historiozofa, autorka stwierdza, iż sposobem na zwalczanie pajdokracji wydaje się jedynie ograniczenie udziału młodych w polityce.

W kolejnym artykule Andrzej Wadas opisał działalność syberyjskiego zesłańca i przyrodnika Michała Jankowskiego (1840–1912) oraz dalsze losy jego rodziny w Kraju Przymorskim i Korei. Autor prześledził aktywność członków trzech generacji tej rodziny, którzy pomimo wielu przeciwności odnieśli wiele sukcesów zarówno na niwie gospodarczej, jak i kulturowej.

W następnym tekście Krzysztof Duda przedstawił biografię malarza Stanisława Daczyńskiego (1856–1941), ucznia Jana Matejki. Autorowi udało się zrekonstruować istotne fragmenty jego życia prywatnego oraz zawodowego. Po skończeniu studiów malarskich i wyjeździe z Krakowa Daczyński pracował w szkole garncarskiej w Kołomyi na Pokuciu. Ślady jego aktywności znajdujemy również m.in. w Wiedniu, Bochni i Zakopanem. Krzysztof Duda ustalił ponadto daty jego życia oraz miejsce pochówku. Tekst wzbogacony został o rysunki Stanisława Daczyńskiego obrazujące jego postać oraz miejsca, z którymi artysta był w zamykającym tom tekście Agata Kilar porusza problem zła w twórczości Fiodora Dostojewskiego na przykładzie zachowania Piotra Wierchowieńskiego, bohatera *Biesów*.

